

Prof. dr hab. Jan Ożdżyński (1941–2019)



10 sierpnia 2019 roku zmarł prof. zw. dr hab. Jan Ożdżyński – wybitny językoznawca, nauczyciel akademicki, współorganizator polskiego życia naukowego, twórca i wieloletni kierownik Katedry Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego, w latach 1993–1996 prodziekan Wydziału Humanistycznego macierzystej uczelni, wydawca, autor ponad stu prac naukowych, prawdziwy przyjaciel i dobry człowiek.

Z ówczesną krakowską Wyższą Szkołą Pedagogiczną był zawodowo związany od 1963 roku, kiedy to przyjął asystenturę w Katedrze Języka Polskiego kierowanej przez profesora Stanisława Jodłowskiego. Ostatnie zajęcia dla doktorantów Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Pedagogicznego prowadził jeszcze w 2018 roku.

Uchodził za jednego z najwybitniejszych polskich badaczy teorii aktów mowy, językowego obrazu świata dzieci i młodzieży, terminologii logopedycznej i sportowej, lingwistyki edukacyjnej, teorii dyskursu zaburzonego. Słynął z wnikliwych i błyskotliwych analiz leksykalno-semantycznych. Był wyjątkowym stylistą, kognitywistą i jednym z prekursorów mediolingwistyki. Prowadził badania dialektologiczne i etnolingwistyczne. Współtworzył podwaliny pod nowoczesną polską logopedię, nadając jej ściśle językoznawczy charakter. Bez Jego zaangażowania nie byłoby Małopolskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Logopedycznego.

W 1983 roku, jeszcze jako doktor, zostaje kierownikiem dwuletnich Podyplomowych Studiów Logopedycznych utworzonych na Wydziale Humanistycznym WSP w ramach Instytutu Filologii Polskiej. To jedna z pierwszych tego typu

forma kształcenia w Polsce. Z kolei w 1993 roku prof. Ożdżyński uruchamia jedyne w naszym kraju trzyletnie logopedyczne studia fakultatywne dla studentów studiów stacjonarnych. Na przełomie lat 80. i 90. XX wieku współtworzy wspólnie z prof. Teodozją Rittel polską lingwistykę edukacyjną. Zostaje też wtedy redaktorem prestiżowej serii *Studia Logopedyczne*. Koniec XX wieku przynosi dwie wybitne monografie Zmarłego: *Morską wspólnotę językową w świetle faktów językowych* (1989) oraz *Konteksty kulturowe słownictwa flisackiego* (1998).

Profesor Jan Ożdżyński był cenionym i sprawnym promotorem prac doktorskich i magisterskich, recenzentem monografii, dysertacji doktorskich i opiniodawcą w postępowaniach habilitacyjnych i o tytuł profesora. Był także członkiem wielu gremiów naukowych, w tym tak prestiżowych, jak Komisja Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk, Komisja Stylistyczna Komitetu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk, Komisja Rozwoju i Zaburzeń Mowy Komitetu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk.

Jako wieloletni kierownik Zakładu i Katedry Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej krakowskiego Uniwersytetu Pedagogicznego zgromadził wokół siebie zespół wybitnych badaczy i dydaktyków – pracowników i współpracowników wymienionej jednostki. Najznajmniejsi to: prof. Teodozja Rittel, prof. Danuta Pluta-Wojciechowska, prof. Sławomir Śniatkowski, dr Maria Rachwał, dr Tomasz Zyss, prof. Alicja Rakowska, prof. Maria Pąchalska, prof. Bruce Duncan MacQueen, dr Józef Surowaniec, dr Zofia Kordyl, dr Elżbieta Minczakiewicz, dr Alicja Maurer. Dzięki Jego zdolnościom organizacyjnym i sercu ówczesna krakowska logopedia, obok lubelskiej i gdańskiej, uchodziła za najlepszą w kraju. O wszystko dbał prof. Ożdżyński, który – stroniąc od karnawalizacji logopedii i merkantylizacji nauki – coraz trudniej odnajdował się w nowej rzeczywistości. Spokój i należny szacunek odnalazł na szczęście pod dobrymi skrzydłami prof. Jolanty Góral-Półroli w kieleckiej Staropolskiej Szkole Wyższej, gdzie do końca swych dni kształcił studentów logopedii.

Gdańscy Przyjaciele, żegnając Profesora i chyląc czoła przed Jego erudycją, naturalnością, szczerością, poczuciem humoru, bezpośredniością, napisali, iż każdy ma wobec niego dług wdzięczności. Każdy...

Profesor Jan Ożdżyński był człowiekiem dobrym, łagodnym, życzliwym, pomocnym i dowcipnym. Potrafił skupić wokół siebie zespół zgranych współpracowników. Nikt tak jak On nie motywował do pracy i podejmowania nowych naukowych zadań.

Podczas uroczystości pogrzebowej Profesora Jana Ożdżyńskiego, która odbyła się 19 sierpnia 2019 roku, wybrzmiały następujące słowa:

*Szanowny Panie Profesorze,
łagodnie i cicho odchodziłeś.*

*Coraz rzadziej radosnym krokiem z ciepłym uśmiechem na dobrej twarzy
wchodziłeś do naszego pokoju w swoim Uniwersytecie. Coraz krócej rozmawiali-
śmy, coraz słabiej odwzajemniałeś uścisk dłoni.*

*I w końcu nadszedł dzień, kiedy ze swymi flisakami wygodnie wymościłeś się
na tratwie, by odpłynąć na zawsze. Może Wisłą w kierunku chłodnego morza, któ-
re przecież tak lubiłeś?*

*Tak sobie płynąc, mając u stóp wiernego czworonoga, który tyle miłości od
Ciebie zaznał, uśmiechasz się i jakimś cudem spoglądasz w kierunku tenczyń-
skich lasów i jurgowskich widoków. Tylko my na brzegu... osieroceni, samotni,
smutni...*

*Szanowny Panie Profesorze,
w prawie całym kraju, podkreślając tym walory Twego umysłu i sposób po-
strzegania świata oraz człowieka, mówiono o Tobie MISTRZ JAN.*

*Byłeś mistrzem teorii aktów mowy, lingwistyki kulturowej, lingwistycznej
analizy tekstów zaburzonych, analiz leksykalno-semantycznych, językowego ob-
razu świata dzieci i młodzieży, terminologii logopedycznej i sportowej, lingwisty-
ki edukacyjnej, pragmatyki językowej.*

*Do mistrzostwa opanowałeś umiejętność pomagania innym – studentom,
doktorantom, współpracownikom, autorom tak licznie recenzowanych przez Cie-
bie prac.*

*Perfekcyjnie, wspólnie z Profesorami: Kaczmarkiem, Grabiasem, Rocław-
skim, Łuczyńskim, Porayskim-Pomstą, Milewskim ukształtowałeś współczesną
polską logopedię.*

W sposób mistrzowski opisywałeś światy: przyrody, nauki, ludzi.

*By być Mistrzem Janem, należało być mistrzem słowa. Byłeś nim, a Twoje
powiedzenia pozostaną ze mną na zawsze w świecie „czworonogów”, „pełnej mo-
bilizacji”, „męczenników dydaktyki”, „dyrektorzyc”, „biesiad”, „smętnych ob-
licz” niektórych wokół czy „niskiego kłaniania się”.*

*Szanowny Panie Profesorze,
Mistrzu Janie,
kłaniam się nisko*

Mirek Michalik